

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/represje/104611,Za-strajk-do-wiezienia.html>



Transporter opancerzony przed kopalnią „Wujek”, 16 XII 1981 r. (fot. Śląskie Centrum Wolności i Solidarności)

ARTYKUŁ

Za strajk do więzienia

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: SEBASTIAN REŃCA 15.12.2023

Proces dziewiątki oskarżonych z „Wujka” rozpoczął się 3 lutego i zakończył wyrokiem ogłoszonym 9 lutego 1982 r. Prokuratura wojskowa żądała kar od 7 do 15 lat więzienia, odebrania praw publicznych na okres od 4 do 10 lat i grzywnien od 10 do 40 tys. zł. Ostatecznie czterech uczestników strajku

otrzymało wyroki kilku lat więzienia.

Sanitarka wioząca dwóch górników postrzelonych podczas pacyfikacji strajku w katowickiej Kopalni „Wujek” została zatrzymana w okolicy bramy kolejowej. Zbigniew Wójcik, który leżał na noszach, został wyciągnięty z samochodu. Od drugiego rannego górnika, Stanisława Płatka, zażądano dowodu osobistego. Nie miał go przy sobie. Gdy podał imię i nazwisko, okazało się, że jest na liście, którą funkcjonariusz miał przy sobie.

„Milicjant zaprowadził mnie do wysokiego barczystego mężczyzny z zatkniętą za pasem szturmową pałą. Gdy milicjant powiedział mu: »Mam Płatka«, tamten wyciągnął pałę i usiłował mnie uderzyć. Nagle między mną a tym oficerem stanął podporucznik, lekarz w wojskowym płaszczu, który oznajmił: »On jest ranny, należy do mnie« i odprowadził mnie do wojskowej sanitarki, gdzie dostałem zastrzyk, pierwszy tego dnia. Pielęgniarka sprawdziła opatrunki. Słyszałem, że trwają targi, gdzie mam jechać. W końcu zawieziono mnie sanitarką milicyjną do szpitala więziennego, polikliniki przy ul. Kilińskiego – wspomina Stanisław Płatek¹.

W ten sposób Stanisław Płatek był pierwszym zatrzymanym za strajk w Kopalni „Wujek”, który rozpoczął się 13 grudnia 1981 r. po tym, jak został internowany Jan Ludwiczak, przewodniczący zakładowej Solidarności.

Wojskowa prokuratura 23 grudnia 1981 r. wszczęła śledztwo:

„w sprawie organizowania i kierowania strajkiem w dnia 13-16 [grudnia] 1981 r. członków załogi KWK »Wujek« w Katowicach przez członków b. KZ NSZZ »Solidarność«”.

Strajk został zorganizowany:

„wbrew postanowieniom dekretu z dnia 12 XII 1981 r. o stanie wojennym, zawieszającego działalność NSZZ »Solidarność«”².

W następnych dniach zatrzymano kolejne osoby, które miały zasiąść na ławie oskarżonych. Byli to: Jan Haśnik, Adam Skwira, Marian Głuch, Jerzy Wartak, Jan Wielgus, Stanisław Płatek, Stanisław Saternus, Zdzisław Kubat i

Alina Mucha.

Jan Hańnik

Dlaczego Jan Hańnik znalazł się wśród oskarżonych, skoro był przeciwko strajkowi, skoro spotykał się z oficerem SB, od którego usłyszał, że ma namówić górników do zakończenia protestu?³ Może dlatego, że był wiceprzewodniczącym zakładowej Solidarności? W Kopalni „Wujek” pracował jako górnik od 1977 r., do związku zapisał się we wrześniu 1980 r.

24 grudnia Hańnik był przesłuchiwany jako podejrzany (kolejne przesłuchanie, z którego powstała notatka służbowa miało miejsce 27 grudnia⁴). W Wigilię przesłuchiwał go podprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej ppor. Leopold Zahraj⁵.

W postanowieniu o przedstawieniu zarzutów napisano, że był członkiem komitetu strajkowego i organizował „walki z siłami porządkowymi”⁶. Tego samego dnia wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Hańnika oraz nakaz przyjęcia do Aresztu Śledczego w Katowicach⁷. 28 grudnia Hańnik napisał zażalenie na postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu. Jednak nie zostało ono uwzględnione przez Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Opinia wydana Hańnikowi przez kierownika Komisariatu I MO w Katowicach była pozytywna, podobnie jak ta wystawiona przez sztygara oddziałowego.

Adam Skwira

Adam Skwira zapisał się do Solidarności we wrześniu 1980 r. Był członkiem Komisji Robotniczej, następnie komitetu założycielskiego, od stycznia 1981 r. należał do Komisji Zakładowej. Został zatrzymany 20 grudnia 1981 r. Zatrzymującemu go funkcjonariuszowi powiedział tylko kilka lakonicznych zdań:

„16 grudnia 1981 r. przebywałem na terenie Kopalni, w jakich godzinach, to dobrze nie wiem. Było to od rana do końca. Na temat organizacji strajku, to nic nie mogę powiedzieć, to się zorganizowało samorzutnie”.

Decyzja o internowaniu Skwiry nie nosi daty⁸. Nakaz zatrzymania i doprowadzenia podpisany został w Wigilię. 27 grudnia 1981 r. Skwira był przesłuchiwany przez prokuratora WPG w Gliwicach⁹. Tego samego dnia wydano

postanowienie o przedstawieniu zarzutów, o tymczasowym aresztowaniu oraz nakaz przyjęcia do Aresztu Śledczego w Katowicach¹⁰. Już dwa dni później Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego otrzymał z Wojskowego Sądu Garnizonowego informację, że adwokat Jolanta Zajdel-Sarnowicz zwróciła się z prośbą o dopuszczenie do obrony Adama Skwiry.

Marian Głuch

Marian Głuch w Kopalni „Wujek” pracował od 1956 r., jako kombajnista. Gdy powstała Solidarność, wstąpił do niej, a od stycznia 1981 r. został przewodniczącym Oddziałowej Komisji Robotniczej w oddziale G5 w Kopalni.

20 grudnia 1981 r. wystawiono wniosek o jego zatrzymanie. Tak jak w przypadku Skwiry, decyzja o internowaniu nie ma daty. Nakaz zatrzymania i doprowadzenia wystawiono 29 grudnia 1981 r.¹¹ W notatce urzędowej z zatrzymania funkcjonariusz zapisał, że we wrześniu 1981 r. Głuch złożył legitymację partyjną PZPR¹². Tego samego dnia Głuch został przesłuchany jako podejrzany. 31 grudnia Marian Głuch złożył zażalenie na zastosowanie wobec niego aresztu tymczasowego. 4 stycznia 1982 r. zostało ono odrzucone przez WPG w Gliwicach¹³.

Jerzy Wartak

Jerzy Wartak w Kopalni „Wujek” zatrudniony był od 26 października 1974 r. Pracował jako cieśla górniczy. Należał do NSZZ „Solidarność”. W odróżnieniu od innych pracowników Kopalni „Wujek” Wartak sam zgłosił się do komisariatu milicji. Zrobił to z obawy o swoich rodziców:

„Ponownie byłem u rodziców w poniedziałek, 21 grudnia¹⁴. Okazało się, że w niedzielę przyjechało po mnie kilku mundurowych, bo choć wynajmowałem mieszkanie w Katowicach, to zameldowany byłem wciąż u rodziców. Milicja przeszukała cały dom, od piwnic po strych. Nie znaleźli mnie, więc zostawili mi wezwanie. Miałem się zgłosić do komendy przy Kilińskiego w Katowicach jako świadek. Na drugi dzień zgłosiłem się na milicję, zrobiłem to, by oszczędzić rodzicom kolejnych przykrych sytuacji. Tam zobaczyłem decyzję o moim internowaniu, a chwilę później wylądowałem na dole w celi wraz z innymi, np. z huty »Katowice« czy huty »Baildon«. Było nas tam z dziesięciu, a do spania były dwa katafalki”¹⁵.

Choć Wartak podpisał zobowiązanie do „pracy dla dobra Polski, wystrzegając się działalności szkodliwej dla

kraju, a w szczególności do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego”¹⁶, to tego samego dnia zapadła decyzja o dalszym jego internowaniu. 2 stycznia 1982 r. zapadła decyzja o zastosowaniu wobec Wartaka aresztu tymczasowego¹⁷.

„Chyba 3 stycznia klawisz zaprowadził mnie na przesłuchanie przed prokuratorem. W pokoju był podpułkownik i mjr Kleczkowski. Przepytawali mnie, pokazywali mi moje zdjęcia, zdjęcia innych górników. Mówiłem, że nikogo nie znam. Stwierdziłem, że rozprawiałem strażę górnicze. Od razu usłyszałem, że dostanę sankcje i mnie przewiozą do więzienia przy Mikołowskiej. Przy Mikołowskiej pod pozorem »palcówki« esbecy próbowali mnie dopytywać o różne sprawy, m.in. o chłopaków z COIG-u [Centralnego Ośrodka Informatyki Górnictwa]”.

2 stycznia 1982 r. wystawiono postanowienie o przestawieniu zarzutów, o tymczasowym aresztowaniu oraz nakaz przyjęcia do aresztu śledczego w Katowicach¹⁸.

Jan Wielgus

Jan Wielgus w Kopalni „Wujek” pracował od 1963 r. W 1981 r. był skarbnikiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK „Wujek” oraz sekretarzem do spraw socjalno-bytowych. Został zatrzymany 20 grudnia 1981 r. Cztery dni później przesłuchiwał go prok. Leszek Szyjka. Następnego dnia Wielgus został aresztowany. Wniosek o zatrzymanie Wielgusa nosi datę już 13 lutego 1981 r. Górnika typowano do zatrzymania jako aktywnego działacza Solidarności, współzałożyciela związku. Pisano również o nim:

„organizator akcji strajkowych, rozpowszechnia wiadomości szkalujące ustrój socjalistyczny i władze partyjne oraz państwowe”¹⁹.

Decyzja o internowaniu nie nosi daty²⁰, podobnie jak nakaz zatrzymania i doprowadzenia²¹. Wielgus napisał zażalenie na aresztowanie, ale tak jak w przypadku Haśnika nie zostało ono uwzględnione przez Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu²². Aresztowanie Wielgusa było tak samo kuriozalne jak Haśnika, gdyż obaj związkowcy byli przeciwnikami strajku w Kopalni „Wujek”²³.

Stanisław Płatek

Stanisław Płatek od 1973 r. był górnikiem w Kopalni „Wujek” w Katowicach. Od września 1980 r. w Solidarności, w której od grudnia 1980 r. był sekretarzem Komisji Rewizyjnej. Został zatrzymany w karetce, wraz z drugim pasażerem, postrzelonym Zbigniewem Wójcikiem trafili do szpitala MSW (Zarząd Zdrowia i Spraw Socjalnych w KW MO w Katowicach)²⁴ o godz. 14.55. Kuriozalnie sformułowana informacja znalazła się w odpisie historii choroby:

„Chory udał się do Szpitala Zakładu Karnego na zlecenie władz”²⁵.

Była godz. 17.30. W Areszcie Śledczym w Bytomiu Płatek został przyjęty o godz. 18.25. Jego nakaz zatrzymania i doprowadzenia został wystawiony przez komendanta wojewódzkiego MO i nosi datę 13 grudnia 1981 r.²⁷.



Przenoszenie rannych w czasie pacyfikacji Kopalni „Wujek”, 16 XII 1981 r. (fot. Śląskie Centrum Wolności i Solidarności)



Górnik przy czołgu porzuconym po nieudanym szturmie ZOMO i wojska, 16 XII 1981 r. (fot. z zasobu IPN)

„Po zatrzymaniu tylko raz mnie przesłuchano – 31 grudnia 1981 roku w więzieniu w Bytomiu. Około godziny 9 wywołano mnie z celi do sali naprzeciwko, gdzie czekał już prokurator prokuratury wojskowej w stopniu podporucznika, rezerwista. Przesłuchiwał mnie w związku ze strajkiem na Kopalni. Gdy przesłuchanie skończyło się, podporucznik wyszedł niby skonsultować się z przełożonymi. Wrócił z nakazem aresztowania²⁸, do tego czasu siedziałem bez decyzji o internowaniu”²⁹.

Decyzja o internowaniu ma datę 13 grudnia 1981 r.³⁰ W ostatnim dniu roku 1981 r. Płatek usłyszał zarzuty. Po pierwsze, nie zaniechał działalności związkowej. Po drugie, od 13 do 16 grudnia uczestniczył w strajku i:

„jako członek komitetu strajkowego kierował nim poprzez dokonywanie podziału zadań oraz organizowanie walki z siłami porządkowymi [...]”³¹.

Już następnego dnia Stanisław Płatek napisał do Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego zażalenie, które dotyczyło zmiany trybu postępowania z doraźnego na zwykły. Zażalenie argumentował tym, że do Kopalni przyszedł 14, a nie 13 grudnia 1981 r. Pisał, że należał do komitetu strajkowego, bo został do niego wybrany przez załogę z jego oddziału³², lecz nie kierował komitetem. Po trzecie, zaprzeczał, że kierował walkami z

siłami porządkowymi, ale w nich uczestniczył. Na koniec swego zażalenia Płatek pisał:

„Oświadczam, że zobowiązuje się przestrzegać zasad dekretu z 12 XII 1981 i innych obowiązujących aktów prawnych oraz zobowiązuje się stawać natychmiast na każde wezwanie Prokuratury Wojskowej”³³.

Zażalenie zostało nieuwzględnione przez Prokuraturę Śląskiego Okręgu Wojskowego³⁴.

Stanisław Saternus

Stanisław Saternus (ur. 26 kwietnia 1937 r.) pełnił funkcję przewodniczącego Solidarności w oddziale przewozów w Kopalni „Wujek”³⁵. Był internowany w dniach od 25 grudnia 1981 r. do 20 lutego 1982 r.³⁶. Jako podejrzany został przesłuchany 1 I 1982 r.³⁷. Na drugi dzień wystawione zostało postanowienie o tymczasowym aresztowaniu³⁸. Z dnia poprzedniego pochodzi nakaz przyjęcia Saternusa do Aresztu Śledczego w Katowicach³⁹. Opinia wystawiona Saternusowi przez funkcjonariusza Komisariatu III MO w Katowicach jest pozytywna⁴⁰.



Transporter opancerzony przed kopalnią „Wujek”, 16 XII 1981 r. (fot. Śląskie Centrum Wolności i Solidarności)



**Czołg na terenie kopalni „Wujek”,
16 XII 1981 r. (fot. z zasobu IPN)**

Zdzisław Kubat

Zdzisław Kubat, zeznając jako świadek, powiedział, że został zatrzymany 18 grudnia 1981 r. w pracy o godz. 19.00⁴¹. Wniosek o zatrzymanie wystawiono 22 grudnia 1981 r.⁴². Nakaz zatrzymania i doprowadzenia wystawiono bez daty, widnieje na nim tylko odręczna notatka „Zabrze” oraz „KW MO, 29.12.81”⁴³. 27 grudnia 1982 r. został przesłuchany jako świadek. Mówił m.in., że zanim zatrudnił się w Kopalni „Wujek” (1 kwietnia 1981 r.), był milicjantem w VII Komisariacie MO w Katowicach. W Kopalni był zastępcą komendanta straży przemysłowej. Jeden z kolegów namawiał go do wstąpienia do Solidarności, ale odmówił, ponieważ należał do PZPR. Ze strajkiem nie miał nic wspólnego⁴⁴.

Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach zakończyła śledztwo 13 stycznia 1982 r. W tym samym dniu sporządzono akt oskarżenia.

W opinii wystawionej Kubatowi przez funkcjonariuszy Komisariatu VII MO w Katowicach można przeczytać, że rozpoczął on pracę w milicji 16 września 1969 r. i pracował do 28 lutego 1981 r. Zwolnił się na własną prośbę, uzasadniając ją niskimi zarobkami. Jednak w tym czasie prokuratura wszczęła przeciwko niemu i innym

funkcjonariuszom postępowanie przygotowawcze o pobicie zatrzymanych. Sprawą zajmował się Sąd Rejonowy w Katowicach. W pracy w Kopalnianej straży przemysłowej Kubat był skłócony z komendantem Antonim Ramsem⁴⁵.

1 stycznia 1982 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa wydała postanowienie o przedstawieniu zarzutów Kubatowi, które znów się powtarzały: nie zaniechał działalności w Solidarności, uczestniczył w strajku,

„organizował bojówki i nimi kierował”⁴⁶.

Tego samego dnia wydano postanowienie o tymczasowym aresztowaniu⁴⁷ oraz nakaz przyjęcia do Aresztu Śledczego w Katowicach⁴⁸.

Alina Mucha

Alina Mucha była jedyną kobietą, która zasiadła na ławie oskarżonych. Pracowała w straży przemysłowej w Kopalni „Wujek”. Zachowała się notatka służbowa z jej rozmowy z funkcjonariuszem z 21 grudnia 1981 r. na temat strajku⁴⁹.

„W nocy, kiedy stałam na bramie głównej wartowni Kopalni »Wujek«, podjechała czarna wołga. Zaciekawiona, podeszłam bliżej do drzwi. Dotąd nie zdarzyło się, żeby w tym miejscu zatrzymywał się jakikolwiek wóz. Z wołgi wysiadło czterech cywilów bardzo dużego wzrostu. Weszli na bramę i zaraz podeszli do mnie. Nim się zorientowałam, co się dzieje, we dwóch chwycili mnie pod ręce, jeden z prawej, drugi z lewej strony, a trzeci pan chwycił mnie za głowę, zaciskając dłońią usta. W ten sposób wyniesiono mnie prawie z bramy do wołgi. Wsadzono mnie do samochodu w ten sposób, że jeden z panów przyciskał mi głowę w dół. Tak odjechaliśmy spod Kopalni. Przyjechaliśmy pod Komendę Wojewódzką MO przy ul. Lompy”⁵⁰.

Alina Mucha została przesłuchana jako podejrzana⁵¹ i tymczasowo aresztowana 3 stycznia 1982 r.⁵². W tym samym dniu Mucha trafiła do katowickiego Aresztu Śledczego⁵³. Od razu złożyła do prokuratury wnioski o uchylenie aresztu tymczasowego, jednak prośba została odrzucona⁵⁴.

W milicyjnej opinii napisano, że Alina Mucha:

„Wśród znajomych uchodziła za aktywną członkinię Solidarności, a także w okresie akcji strajkowych i przedstrajkowych podburzała innych pracowników”⁵⁵.

Negatywną opinię wystawił jej również Antoni Rams, komendant straży przemysłowej:

„Nie interesowała się służbą, lecz własnymi prywatnymi sprawami. Ciągle chodziła do NSZZ »Solidarności« na różnego rodzaju skargi połączone z kłamstwami i oszczerstwami [...]”⁵⁶.

Jednak z poprzedniego miejsca pracy – transport samochodowy KWK „Wujek” – Mucha otrzymała pozytywną opinię, a pracowała tam jako kierowca od 1977 r. do 13 maja 1980 r.⁵⁷.

Akt oskarżenia

6 stycznia 1982 r. ppłk Witold Konarzewski, zastępca prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Gliwicach, zwracał się do Prokuratury Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu z prośbą o przedłużenie do 22 stycznia śledztwa w sprawie strajku w Kopalni „Wujek”, prokuratura ŚOW wyraziła zgodę⁵⁸.

Prokurator oskarżył dziewięcioro pracowników Kopalni „Wujek” o działalność w NSZZ „Solidarność” i zorganizowanie lub kierowanie strajkiem.

ednakże Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach zakończyła śledztwo 13 stycznia 1982 r.⁵⁹. W tym samym dniu sporządzono akt oskarżenia w sprawie przeciwko dziewięciorgu podejrzanym. Generalnie prokurator oskarżył dziewięcioro pracowników Kopalni „Wujek” o działalność w NSZZ „Solidarność” i zorganizowanie lub kierowanie strajkiem⁶⁰.

Dwa dni później Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach przesłała do Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu akt oskarżenia, informując, że wszyscy oskarżeni, poza Stanisławem Płatkim, przebywają w Areszcie Śledczym w Katowicach, a Płatek w Areszcie Śledczym w Bytomiu. Wszystkich oskarżonych prokuratura przekazała do dyspozycji sądu⁶¹.



Górnicy broniący Kopalni „Wujek”, 16 XII 1981 r. (fot. z zasobu IPN)



ZOMO na ulicach Katowic, 16 XII 1981 r. (fot. z zasobu IPN)



**Górnicy przygotowują się do
odparcia szturm milicji i wojska,
16 XII 1981 r. (fot. z zasobu IPN)**

Szybki proces

Proces dziewiątki oskarżonych z „Wujka” rozpoczął się 3 lutego i zakończył wyrokiem ogłoszonym 9 lutego 1982 r. Prokuratura wojskowa żądała kar od 7 do 15 lat więzienia, odebrania praw publicznych na okres od 4 do 10 lat i grzywnien od 10 do 40 tys. zł. Najwyższe kary miał według prokuratury usłyszeć Stanisław Płatek⁶².

Jedyny reporterski zapis z tamtej rozprawy jest autorstwa Tadeusza Kucharskiego i ukazał się w „Ekspresie Reporterów”⁶³. Dziennikarz tak opisał oskarżonych:

„Jan Haśnik, 32-letni przystojny szatyn, o bujnym zaroście i przygastym spojrzeniu. Z zawodu spawacz [...]. Adam Skwira, 45-letni górnik, mocno wyłysiały, o twarzy, której się nie pamięta. Marian Głuch, rówieśnik Skwiry, krępy, o poważnym, męskim spojrzeniu. Z zawodu piekarz, ale Sztandar Pracy otrzymał za wydobycie węgla. Jerzy Wartak, 34-letni cieśla. Chuda twarz, ginąca w bujnym zaroście, oczy w sposób nienaturalny rozwarłe, spojrzenie ostre. Jan Wielgus, 37-letni górnik kombajnista, smukły, wysoki, modnie uczesany. Stanisław Płatek, 30-letni młodzieniec, o pulchnej, rumianej twarzy i kruczoczarnej fryzurze, niczym nieprzypominający górnika. Prawe przedramię w gipsie na temblaku. Stanisław Saternus, 44-letni cieśla górniczy, nieco otyły, ale przystojny, o męskiej twarzy. Przodownik Pracy Socjalistycznej, kawaler Sztandaru Pracy. (...) Do tej siódemki prokurator dokooptował dwoje ludzi z zupełnie innej branży. Zdzisław Kubat, 34-letni zastępca komendanta straży przemysłowej Kopalni »Wujek«, członek partii, nienależący do Solidarności, posiadacz odznaki »Za wzorową służbę w MO« [...]. Młodszej od niego o rok Alinie Musze, kobiecie o nietuzinkowej urodzie, pełniącej w Kopalni funkcję dowódcy waty w straży przemysłowej, postawiono dwa zarzuty [...]"⁶⁴.

W kolejnych dniach zeznawali nie tylko oskarżeni, ale również świadkowie, m.in. kapelan górników ks. Henryk Bolczyk, dyrektor Kopalni Maciej Zaremba czy kpt. Antoni Wiewiórowski (jeden z zatrzymanych przez górników milicjantów w czasie akcji „odblokowania” Kopalni), który stwierdził m.in., że:

„nie tylko mnie, ale i pozostałym zabezpieczono ochronę. Potwierdzam, ich [górników] zachowanie było pozytywne. Były jednak ze strony innych osób zakusy godzące w nasze bezpieczeństwo. Był na przykład telefon z dołu »szkoda, że mnie tam nie ma, bo już byś nie żył«”. „Nie było takiego przypadku, aby ktoś odczytywał mi wyrok. [Górnicy] Zapewnili nam bezpieczeństwo. Obok nas w pokoju posadzono pięć, sześć ludzi, którzy mieli nas chronić. Przy wyprowadzaniu nas zrobiono kordon, który ktoś zorganizował”⁶⁵.

W przedostatnim dniu procesu prokurator ponownie zażądał wysokich wyroków dla oskarżonych, ich adwokaci wnioskowali o uniewinnienie klientów lub umorzenie śledztwa⁶⁶.

Wyrok ogłoszono 9 lutego 1982 r. Najwyższy wyrok usłyszał Stanisław Płatek: 4 lata pozbawienia wolności i trzyletni okres pozbawienia praw publicznych. Jerzy Wartak został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności oraz pozbawienie praw publicznych na 3 lata. Adama Skwirę i Mariana Głucha sąd skazał na 3 lata więzienia i pozbawienie praw publicznych na 2 lata⁶⁷.

W uzasadnieniu wyroku m.in. napisano:

„stopień społecznego niebezpieczeństwa ich czynów [czyli oskarżonych: Głucha, Skwiry, Płatka i Wartaka] był szczególnie wysoki, z uwagi głównie na straty produkcyjne Kopalni, co musiało skutkować utrzymaniem trybu doraźnego w sprawie”⁶⁸.

W przypadku pozostałych oskarżonych materiał dowodowy nie pozwolił sądowi na ich skazanie.

Tekst pochodzi z numeru 12/2022 „Biuletynu IPN”

¹ R.Ciupa, S.Reńca, *Wujek '81. Relacje*, Katowice 2020, s.227.

² AIPN Ka, 708/1, t.1, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, Katowice, 23 XII 1981, k.14-15.

³ R.Ciupa, S.Reńca, *Wujek '81. Relacje...*, s.206, 222-223, 230-231, 252-253.

⁴ AIPN Ka, 708/1, t.1, Notatka służbowa, Katowice, 27 XII 1981, k.9-10.

⁵ AŚCWIS, 1/10, t.1, Protokół przesłuchania świadka, Katowice, 24 XII 1981 (kserokopie), k.371-376.

⁶ *Ibidem*, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Katowice, 24 XII 1981 (kserokopie), k.3-4.

⁷ *Ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 24 XII 1981 (kserokopie), k.5-6. *Ibidem*, Nakaz przyjęcia, Katowice, 24 XII 1981 (kserokopie), k.7-8.

⁸ AIPN Ka, 841/142, t.2, Decyzja o internowaniu, k.5.

⁹ AIPN Ka, 693/3, Protokół przesłuchania podejrzanego, Katowice, 27 XII 1981, k.457- 458.

¹⁰ AŚCWIS, 1/10, t.1, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Katowice, 27 XII 1981 (kserokopie), k.17-18; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 27 XII 1981 (kserokopie), k.19-20; *ibidem*, Nakaz przyjęcia do Aresztu Śledczego w Katowicach, Katowice, 27 XII 1981 (kserokopie), k.21-22.

¹¹ AIPN Ka 841/142, t.4, Wniosek o zatrzymanie, Katowice, 20 XII 1981, k.2; *ibidem*, Decyzja o internowaniu, k.3; *ibidem*, Nakaz zatrzymania i doprowadzenia, Katowice, 29 XII 1981, k.4.

¹² *Ibidem*, Notatka urzędowa, Katowice, 20 XII 1981, k.5.

¹³ AIPN, Ka 403/1, Postanowienie, Katowice, 4 I 1982, k.76.

¹⁴ W innym miejscu Jerzy Wartak podawał, że przyszedł do komisariatu MO 22 XII 1981. AIPN Ka, 841/142, t.3, Notatka urzędowa, Zabrze, 28 XII 1981, k.3.

¹⁵ R.Ciupa, S.Reńca, *Wujek '81. Relacje...*, s.275.

¹⁶ AIPN Ka, 841/142, t.3, Zobowiązanie, Zabrze, 28 XII 1981, k.7.

¹⁷ AIPN Ka, 708/1, t.2, Telegram nr 236/82, 4 I 1982, k.128.

¹⁸ AŚCWIS, 1/10, t.1, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Katowice, 2 I 1982 (kserokopie), k.69-70; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 2 I 1982 (kserokopie), k.71-72; *ibidem*, Nakaz przyjęcia do Aresztu Śledczego w Katowicach, Katowice, 2 I 1982 (kserokopie), k.73-74.

¹⁹ AIPN Ka, 043/1255, t.2, Wniosek o zatrzymanie, Katowice, 13 II 1981, k.2.

²⁰ *Ibidem*, Decyzja o internowaniu, k.3.

²¹ *Ibidem*, Nakaz zatrzymania i doprowadzenia, k.4.

²² AŚCWIS, 1/10, t.1, Postanowienie, Wrocław, 30 XII 1981 (kserokopie), k.37-38.

²³ AIPN Ka, 708/1, t.1, Notatka służbowa, b.d., k.144.

²⁴ AIPN Ka, 693/1, Wykaz osób, którym udzielono pomocy szpitalnej w Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych w KW MO w Katowicach, k.5.

²⁵ *Ibidem*, Odpis historii choroby nr 3143/81, k.117.

²⁶ AIPN Ka, 036/2312, Pokwitowanie przyjęcia, Bytom, 16 XII 1981, k.4.

²⁷ *Ibidem*, Nakaz zatrzymania i doprowadzenia, Katowice, 13 XII 1981, k.2.

²⁸ AŚCWIS, 1/10, t.1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, 31 XII 1981 (kserokopie), k.41-42.

²⁹ R.Ciupa, S.Reńca, *Wujek '81. Relacje...*, s.227-228.

³⁰ AIPN Ka, 036/2312, Decyzja o internowaniu, Katowice, 13 XII 1981, k.3.

³¹ AIPN Ka, 403/1, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Bytom, 31 XII 1981, k.31.

³² Samodzielny Oddział Transportu Materiałowego.

³³ AŚCWIS, 1/10, t.2, Zażalenie, Bytom, 1 I 1982 (kserokopie), k.590-591.

³⁴ *Ibidem*, Postanowienie o nieuwzględnieniu zażalenia, Gliwice, 13 I 1982 (kserokopie), k.592-593.

³⁵ AŚCWIS, 1/10, t.1, Protokół przesłuchania podejrzanego, Katowice, 1 I 1982 (kserokopie), k.532-435.

³⁶ AIPN Po, 161/1, Wykaz alfabetyczny osób internowanych w okresie stanu wojennego, Pozycja 7246, k.114

³⁷ AŚCWIS, 1/10, t.1, Protokół przesłuchania podejrzanego, Katowice, 1 I 1982 (kserokopie), k.532-435.

³⁸ *Ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 2 I 1982 (kserokopie), k.536-537.

³⁹ *Ibidem*, Nakaz przyjęcia, Katowice, 1 I 1982 (kserokopie), k.538-539.

⁴⁰ AŚCWIS, 1/10, t.2, Opinia, Katowice, 3 I 1982 (kserokopie), k.322.

⁴¹ AŚCWIS, 1/10, t.1, Protokół przesłuchania świadka, Katowice, 27 XII 1981 (kserokopie), k.410.

⁴² AIPN Ka, 043/1115, Wniosek o zatrzymaniu, Katowice, 22 XII 1981, k.2.

⁴³ *Ibidem*, Nakaz zatrzymania i doprowadzenia, k.3.

⁴⁴ AŚCWIS, 1/10, t.1, Protokół przesłuchania świadka, Katowice, 27 XII 1981 (kserokopie), k.404-411.

⁴⁵ *Ibidem*, Opinia, Katowice, 31 XII 1981 (kserokopie), k.516.

⁴⁶ AIPN Ka 403/1, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Katowice 1 I 1982, k.36.

⁴⁷ *Ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 1 I 1982, k.37.

⁴⁸ *Ibidem*, Nakaz przyjęcia, Katowice, 1 I 1982, k.38.

⁴⁹ AIPN Ka, 708/1, t.1, Notatka służbowa, Katowice, 21 XII 1981, k.147.

⁵⁰ R.Ciupa, S.Reńca, *Wujek '81. Relacje...*, s.170.

⁵¹ AŚCWIS, 1/10, t.2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Katowice, 3 I 1981 (kserokopie), k.301-303.

⁵² AIPN Ka, 403/1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Katowice, 3 I 1982 r., k.57.

⁵³ *Ibidem*, Nakaz przyjęcia, Katowice, 3 I 1982, k.58.

⁵⁴ *Ibidem*, Postanowienie, Katowice, 6 I 1982, k.67-68.

⁵⁵ AIPN Ka, 708/1, t.2, Opinia, Katowice, b.d., k.171.

⁵⁶ AŚCWIS, 1/10, t.1, Opinia, Katowice, 2 I 1982 (kserokopie), k.564-565.

⁵⁷ AŚCWIS, 1/10, t.2, Opinia, Katowice, 26 I 1982 (kserokopie), k.704.

⁵⁸ AIPN Ka, 403/1, Pismo, Katowice, 6 I 1982, k.63.

⁵⁹ AŚCWIS, 1/10, t.2, Postanowienie o zamknięciu śledztwa, Katowice, 13 I 1982 (kserokopie), k.588-589.

⁶⁰ AIPN Ka, 708/1, t.2, Akt oskarżenia, Gliwice, 13 I 1982, k.281-290.

⁶¹ AŚCWIS, 1/10, t.1, Informacja, 15 I 1982 (kserokopie), k.148.

⁶² AIPN Ka, 708/1, t.2, Akt oskarżenia, Gliwice, 13 I 1982, k.281-290.

⁶³ T.Kucharski, *Tragedia w Kopalni „Wujek”*, „Ekspres Reporterów”, Warszawa 1982, s.3-51.

⁶⁴ *Ibidem*, s.3-4.

⁶⁵ AŚCWIS, 1/10, t.2, Protokół rozprawy głównej (kserokopie), k.63

⁶⁶ *Ibidem*, k.73-74.

⁶⁷ AŚCWIS, 1/10, t.1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Katowice, 9 II 1982, k.270-288.

⁶⁸ *Ibidem*, k.285.

COFNIJ SIĘ